

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 4 marca 2020 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w sprawie sygn. akt I C 2327/19 z powództwa Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. przeciwko Z. K., o zapłatę:

1. uchylił w całości nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym wydanym przez Sąd Rejonowy w Zgierzu w sprawie I Nc 652/19 w dniu 29 marca 2019 r.,
2. zasądził od Z. K. na rzecz Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 13.176,42 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości zmiennej stopy procentowej stanowiącej dwukrotność odsetek ustawowych za opóźnienie z ograniczeniem do odsetek maksymalnych za opóźnienie co do kwoty 12.436,70 zł od dnia 18 lutego 2019 r. do dnia zapłaty;
3. nie obciążył pozwanego obowiązkiem zwrotu na rzecz powoda kosztów procesu;
4. nie obciążył pozwanego nieuiszczonymi kosztami sądowymi.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając wydane rozstrzygnięcie w całości.

Skarżący zarzucił orzeczeniu:

1. naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę materiału dowodowego, gdyż:

a. zostało uznane wypowiedzenie umowy kredytu, jako zgodne z przepisami prawa i na jego podstawie wymagalności roszczenia, w przypadku gdy nie może być traktowane, jako wypowiedzenie umowy w połączeniu z brakiem prawidłowej procedury upominawczej gdyż zgodnie z ustaleniami pomiędzy bankiem, a pozwanym, pozwany w terminie dłuższym o 15 dni niż na tym wezwaniu spełnił warunki nie pozwalające na jego uskutecznienie, gdyż od 2 lipca do 28 lipca 2018 r.. dokonał wpłaty zaległej kwoty figurującej na tym dokumencie. A więc wskutek prawidłowej procedury upominawczej, która przyniosła skutek bank nieprawidłowo dokonał wypowiedzenia gdyż odpadła już podstawa takowego działania. A do spłaty później powstałej zaległości już nie wzywał przed wypowiedzeniem. A także to, iż to wezwanie odmiennie od oceny Sądu I Instancji świadczyło o chęci rozwiązania umowy pod warunkiem braku spłaty kwoty na nim zawartej, która to jak wyżej wskazano nastąpiła.

b. uznano, iż ubezpieczenie zawarte w niniejszej umowie było uzgodnione (a przede wszystkim stawka) przez strony i nie było narzucone pod rygorem niezawarcia umowy a także iż było zawarte z inicjatywy pozwanego pomimo faktu że zabezpieczało go również jako emeryta prawdopodobnie przed upadkiem organu rentowego wskutek tego że jego zakres obejmował trwałą i całkowitą niezdolność do pracy. Jak również nie stanowiło ono zabezpieczenia umowy pożyczki, a jedynie dodatkowy zysk Banku co w połączeniu braku ankiety medycznej oraz nie przedstawienia uprawnień pracownika do zawierania umów ubezpieczeń stanowi o jego nieważności a także ze względu na ewidentny brak wiedzy w tym zakresie przez osobę zawierającą polisę,

c. poprzez brak przyjęcia, że kwota powództwa nie jest rażąco zawyżona w przypadku, gdy pozwany otrzymał środki w wysokości 16.600 zł, wpłacił 16.022,08 zł, a wartość przedmiotu sporu wynosi 13.176,42 zł.

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

a. art 359 § 2¹ k.c. oraz 58 k.c. w sytuacji gdy błędnie ustalono, że stawka ubezpieczenia z której w ocenie pozwanego tylko ułamkowa część stanowiła ochronę (jeżeli takowa wskutek ochrony przed utratą źródła dochodu przez emeryta była potrzebna) a razem z prowizją wyniosły te opłaty 6.721,82 zł, a precyzując 42% wartości wypłaconego kapitału tzn. 16.600 gdzie wraz z pozostałymi argumentami powinna być niewiążąca na gruncie art 58 k.c. jako zmierzająca

do obejścia ustawy o odsetkach maksymalnych, a kredytobiorca chcąc otrzymać finansowanie musiał te opłaty zaakceptować,

b. art 385¹ § 1-4 k.c. oraz art 385³ pkt 4) 7) 8) k.c. poprzez brak uznania że postanowienie regulujące nieprzydatne i nieuzgodnione ubezpieczenie w wysokości 3.368,60 tzn. 21 % kapitału nie jest klauzulą abuzywną przy założeniu, że postanowienie to nie było z pozwanym jako konsumentem negocjowane i kształtuje jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami. Warto też zważyć iż postanowienie w tej relacji przedsiębiorca-konsument dowodzi tego, że ta opłata była narzucona jednostronnie. Kredytodawca uzależnił też zawarcie umowy od tego ubezpieczenia i uzależnił wypłatę środków od jego zawarcia naruszając w ten sposób ekwiwalentność między stronami,

c. art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie w przypadku, gdy powód bez podjęcia prawidłowych działań upominawczych wypowiedział pozwanemu umowę kredytu co stanowiło nadużycie prawa podmiotowego banku . Jest tak gdyż wezwanie z dnia 25.06.2018 r. miało doprowadzić do wypowiedzenia w przypadku bezskuteczności postępowania upominawczego w nim zawartego a pozwany w ciągu 26 dni zgodnie z ustaleniami z pracownikiem banku spłacił kwotę 1.165,28 zł. A więc to wezwanie wskutek spełnienia jego celu upominawczego można było uznać za niebyłe i nie dające podstaw do wypowiedzenia umowy. A przynajmniej nie poinformowania o powstałym na nowo zadłużeniu i tym samym spełnienia przesłanek zawartych w art 75 c prawa bankowego,

d. art. 83 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie w zakresie dotyczącym umowy ubezpieczenia załączonej do umowy kredytu, w przypadku gdy powód nie przeprowadził ankiety medycznej przed zawarciem umowy, jak i również przed wypowiedzeniem jej nie starał się uzyskać środków na spłatę kredytu z w/w ubezpieczenia – tzn. nie sprawdził czy wskutek choroby pozwany nie utracił źródła dochodu zgodnie z zakresem tego ubezpieczenia,

e. niewłaściwą interpretację art 60 w zw. z art. 89 i uznanie że wypowiedzenie umowy nie jest warunkowe w sytuacji gdy stanowisko powoda w wypowiedzeniu powinno być jednoznaczne. Nie powinno pozostawiać wątpliwości, co do jego złożenia woli, powinno być prawem kształtującym, które miało być zrealizowane poprzez konkretne złożenie oświadczenie mające na celu zerwanie węzła obligacyjnego, a przynajmniej nie bez prawidłowej procedury upominawczej.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w zasądzonej całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za postępowanie przed sądem I i II instancji. Ewentualnie zaś pozwany wniósł o przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpatrzenia.

Powód, w odpowiedzi na wniesioną przez pozwanego apelację, wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie na pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego podlegała oddaleniu, jako bezzasadna.

Zdaniem Sądu Okręgowego, wyrok Sądu Rejonowego odpowiada prawu i jako taki musi się ostać. Podniesione przez apelującego zarzuty nie zasługują na uwzględnienie. Sąd Okręgowy podziela zarówno ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji i przyjmuje je, jako własne, jak i dokonaną ocenę prawną.

Zdaniem Sądu Okręgowego, wyrok Sądu Rejonowego odpowiada prawu i jako taki musi się ostać. Podniesiony przez apelującego zarzut błędnej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie tj. naruszenia art. 233 k.p.c. nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd Okręgowy podziela w pełni ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji i przyjmuje je, jako własne.

Po pierwsze należy wskazać, że jak już wielokrotnie wyjaśniano w orzecznictwie Sądu Najwyższego, zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może być uznany za zasadny jedynie w wypadku wykazania, że ocena materiału dowodowego jest rażąco wadliwa, czy w sposób oczywisty błędna, dokonana z przekroczeniem granic swobodnego przekonania sędziowskiego, wyznaczonych w tym przepisie. Sąd II instancji ocenia bowiem legalność oceny dokonanej przez Sąd I instancji, czyli bada czy zostały zachowane kryteria określone w art. 233 § 1 k.p.c. Należy zatem mieć na uwadze, że – co do zasady – Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, dokonując wyboru określonych środków dowodowych. Jeżeli z danego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko wtedy, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych (por. przykładowo postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2001 r., I CKN 1072/99, Prok. i Pr. 2001 r., Nr 5, poz. 33, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2000 r., I CKN 1114/99, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000 r., nr 7-8, poz. 139).

Jak wskazał Sąd Najwyższy w licznych orzeczeniach (np. wyrok z dnia 16 grudnia 2005 r., sygn. akt III CK 314/05, wyrok z dnia 21 października 2005 r., sygn. akt III CK 73/05, wyrok z dnia 13 października 2004 r. sygn. akt III CK 245/04, LEX nr 174185), skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej, niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu. Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 czerwca 2008 r., I ACa 180/08, LEX nr 468598).

Takiego działania skarżącego zabrakło w rozpoznawanej sprawie, bowiem uczestnik niezasadnie podniósł zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. W szczególności należy wskazać, że w żadnym wypadku nie można stwierdzić, że wypowiedzenia umowy kredytu zostało dokonane nieskutecznie, z uwagi na brak jednoznacznego oświadczenia woli powoda o wypowiedzeniu umowy. Wobec braku spłaty zobowiązania, tj. niedotrzymania warunków umowy, pismem z dnia 25 czerwca 2018 r. (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą we W. poinformowała Z. K. o nieuregulowanych zaległościach wynikających z umowy pożyczki nr (...) w wysokości 1.081,29 zł i wezwała pozwanego do zapłaty powyższej kwoty w terminie 14 dni od dnia doręczenia wezwania. Jednocześnie poinformowano pozwanego, iż w przypadku braku zapłaty zaległej kwoty powód ma możliwość wypowiedzenia umowy. Wspomniane pismo zostało doręczone skarżącemu w dniu 29 czerwca 2018 r.. Następnie w dniu 26 października 2018 r., w związku z nieuregulowaniem zaległości wynikających umowy, powód skierował do Z. K. wypowiedzenie umowy pożyczki numer (...), stawiając całą należność w stan natychmiastowej wymagalności. Wypowiedzenie doręczone zostało w dniu 2 listopada 2018 r..

Trudno zatem w przedmiotowym wypadku dopatrzeć się braku jednoznacznego wypowiedzenia zawartej umowy pożyczki. Pozwany otrzymał od powoda wezwanie do zapłaty zaległych rat kredytu, gdzie był informowany, iż brak uregulowania zadłużenia skutkować będzie wypowiedzeniem umowy kredytu wraz z żądaniem natychmiastowej spłaty całości zadłużenia. Jednakże doręczone skarżącemu pozostawały bez braku jakiegokolwiek reakcji z jego strony, co ostatecznie spowodowało, że bank wypowiedział pozwanemu umowę, informując go przy tym o możliwości złożenia wniosku o restrukturyzację zadłużenia, co stanowi obowiązek banku określony w art. 75c pr. bank. Zgodnie z art. 75c ust. 1 pr. bank. jeżeli kredytobiorca opóźnia się ze spłatą zobowiązania z tytułu udzielonego kredytu, bank

wzywa go do dokonania spłaty, wyznaczając termin nie krótszy niż 14 dni roboczych, natomiast zgodnie z ust. 2 tego przepisu w wezwaniu, o którym mowa w ust. 1, bank informuje kredytobiorcę o możliwości złożenia, w terminie 14 dni roboczych od dnia otrzymania wezwania, wniosku o restrukturyzację zadłużenia. Łącznie zatem, począwszy od dnia następnego po otrzymaniu przez skarżącego pisma powoda „warunkowe wypowiedzenie umowy”, pozwany miał najpierw 14 dni roboczych na uregulowanie zaległego zadłużenia, bądź złożenie wniosku o restrukturyzację. Następnie apelującemu zostało doręczony wypowiedzenie umowy pożyczki, na podstawie którego, z zachowaniem 30 – dniowego okresu wypowiedzenia, cała należność z tytułu udzielonego kredytu została postanowiona w stan natychmiastowej wymagalności. Jednocześnie pozwany został on poinformowany, że bezzwłoczna wpłata 3.034,44 zł może spowodować, że bank rozważy możliwość wycofania wypowiedzenia. Tego typu sformułowanie należy zatem uznać, za przejaw dobrej woli powodowego banku, który dał pozwanemu drugą szansę na kontynuowanie zawartej umowy pożyczki na dotychczasowych zasadach, jednakże pozwany nie zdecydował się uregulować zaległego zadłużenia, co ostatecznie doprowadziło do tego, że wypowiedzenie umowy stało się w pełni skuteczne.

Przechodząc dalej należy wskazać, że również nie mógł się ostać zarzut naruszenia prawa materialnego przez Sąd Rejonowy poprzez przyjęcie, że powód złożył pozwanemu skuteczne oświadczenie o wypowiedzeniu umowy pożyczki, bowiem dokonane zostało w sposób niedopuszczalny i nieskuteczny, tj. z zastrzeżeniem warunku. W postanowieniu Sądu Najwyższego, 7 sędziów, z dnia 22 marca 2013 r., III CZP 85/12 przyjęto, że dopuszczalne jest – co do zasady – dokonanie czynności prawnej zawierającej zastrzeżenie, że jej skutek zależy od skorzystania z uprawnienia lub woli wykonującego zobowiązanie, a zdarzenie zależne od zachowania strony może polegać na spełnieniu lub niespełnieniu świadczenia. Zastrzeżenie to podlega ocenie na podstawie art. 353¹ k.c., z uwzględnieniem normatywnej konstrukcji warunku określonej w art. 89 k.c. Sąd Najwyższy przesądził dopuszczalność zastrzeżenia co do zasady warunków pozaustawowo nazywanych potestatywnymi, stwierdzając jednocześnie, że zdarzeniem warunkującym powstanie albo ustanie skutków prawnych może być spełnienie lub niespełnienie świadczenia. Odwołano się do wyroków Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2007 r., IV CSK 118/07 (OSP 2008, nr 12, poz. 125) oraz z dnia 17 marca 2011 r., IV CSK 358/10 (OSNC 2011, nr 12, poz. 136) w których wskazano, że spełnienie świadczenia może być warunkiem w rozumieniu art. 89 k.c., gdyż zapłata nie zawsze jest zdarzeniem całkowicie zależnym od woli dłużnika. Powyższe nie wyjaśnia jeszcze dostatecznie, czy możliwe jest dokonywanie czynności prawnych jednostronnych, w tym prawokształtujących pod warunkiem i jeżeli tak, to w jakich okolicznościach zastrzeżenie warunku nie pozostaje w sprzeczności z właściwością czynności prawnej, o czym stanowi art. 89 k.c. W uzasadnieniu cytowanego postanowienia Sądu Najwyższego z 22 marca 2013 r., III CZP 85/12, stwierdzono, że praktyka potwierdza dokonywanie czynności jednostronnych pod warunkiem, np. wypowiedzenia stosunku prawnego albo odstąpienia od umowy. Odwołano się także do wyroku Sądu Najwyższego z 29 kwietnia 2009 r., II CSK 614/08, jako wypowiedzi za dopuszczalnością zastrzeżenia warunku w jednostronnej czynności prawnej.

Sąd Najwyższy dopuścił możliwość niestanowczego wypowiedzenia umowy o kredyt bankowy w szczególnych okolicznościach, dotyczących stworzenia kredytobiorcy możliwości doprowadzenia do kontynuacji stosunku kredytowego na dotychczasowych warunkach (por. wyrok z dnia 24 września 2015 roku, V CSK 698/14). Sąd Najwyższy rozpoznawał sprawę, gdzie wypowiedzenie miało charakter warunkowy w tym znaczeniu, że jeżeli nastąpi pełna spłata wymaganego zadłużenia, wypowiedzenie stanie się nieskuteczne, a umowa będzie kontynuowana na dotychczasowych warunkach. Sąd Najwyższy nie przyjął nieważności oświadczenia o wypowiedzeniu, a stwierdził, że stworzyło ono dla kredytobiorców możliwość doprowadzenia do kontynuacji stosunku kredytowego na dotychczasowych warunkach przy założeniu, że będą oni spłacać istniejące zadłużenie w pełnym zakresie. Za dopuszczalnością warunkowego wypowiedzenia umowy o kredyt złożonego w sposób wyżej opisany wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 września 2016 r. w sprawie II CSK 750/15. Stwierdzono, że przyjmowana co do zasady możliwość złożenia oświadczenia o wypowiedzeniu umowy o kredyt pod warunkiem niezapłacenia zadłużenia wymaga rozważenia, czy powinna mieć zastosowanie w kontekście postanowień konkretnej umowy.

Co za tym idzie zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia omawianej kwestii ma ustalenie granic, w jakim zastrzeżenie warunku nie pozostaje w sprzeczności z naturą czynności prawnej, zgodnie z art. 89 k.c. W rozpoznawanej sprawie Bank złożył oświadczenie o wypowiedzeniu umowy kredytowej pod warunkiem rozwiązującym - czynność została

dokonana i wywołuje wszystkie przewidziane prawem skutki, ale ustana one w razie ziszczenia się warunku. Oznacza to, że umowa kredytu została wypowiedziana po upływie 14 dni roboczych od doręczenia pozwanemu oświadczenia o wypowiedzeniu, kiedy to powód dał mu czas na złożenie wniosku o restrukturyzację zadłużenia. A zatem sytuacja w zakresie trwania stosunku prawnego jest jednoznaczna od chwili zaistnienia możliwości zapoznania się przez pozwanego z treścią oświadczenia o wypowiedzeniu (art. 61 k.c.). Jedynie w jego interesie została zastrzeżona możliwość pozostawania w dalszym ciągu związaną stosunkiem prawnym. Pozwany mógł skorzystać z uprawnienia do kontynuowania umowy kredytowej, przy czym jego realizacja mogła nastąpić przez spełnienie świadczenia – spłatę przeterminowanego zadłużenia. Argumentem przemawiającym za niedopuszczalnością wypowiedzenia umowy kredytowej pod warunkiem rozwiązującym nie jest w takiej sytuacji pewność obrotu, ponieważ umowa zostaje wypowiedziana i zastrzeżono jednocześnie termin ziszczenia się zastrzeżonego warunku. Nie jest również zachwiana równowaga stron stosunku prawnego, ponieważ od zdarzenia prawnego określonego jako spełnienie świadczenia zależą skutki prawne (dopuszczalny warunek), choć spełnienie świadczenia nie jest warunkiem potestatywnym w ujęciu doktrynalnym, jednak najczęściej największy wpływ na spełnienie tego warunku ma kontrahent. Zastrzeżenie warunku rozwiązującego następuje zatem w interesie kredytobiorcy. Nie istnieją żadne argumenty przemawiające za niedopuszczalnością złożenia oświadczenia o wypowiedzeniu umowy kredytu pod warunkiem rozwiązującym z zastrzeżeniem terminu jego spełnienia. Z powyższych przyczyn oświadczenie o wypowiedzeniu umowy kredytowej złożone pozwanemu w rozpoznawanej sprawie przez powodowy bank jest ważne i jako doręczone wywołuje skutek prawny.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy uznał za prawidłowe ustalenie Sądu I instancji o prawidłowości i skuteczności wypowiedzenia umowy pożyczki i co za tym idzie wymagalność wierzytelności powoda w kwocie i z przyczyn przywołanych w pozwie.

Na końcu podkreślenia wymaga, że Sąd Rejonowy orzekając nie naruszył również przepisów art. 359 § 2¹ k.p.c. w zw. z art. 58 k.c. oraz art. 385¹ k.c. i art. 385³ k.c.. W ocenie Sądu Okręgowego w przedmiotowej sprawie brak jest jakichkolwiek przesłanek przemawiających za tym, że umowa pożyczki zawarta pomiędzy stronami zawierała klauzule abuzywne. Powodowy bank miał prawo wymagać od pozwanego, by wraz z umową pożyczki zawarł umowę ubezpieczenia, zwłaszcza, że jest to praktyka bardzo często stosowana przez banki przy udzielaniu kredytów osobom w podeszłym wieku. Natomiast jeżeli pozwany nie zgadzał się na takie warunki proponowanej umowy pożyczki, to nie musiał tej umowy zawierać, należy bowiem pamiętać, że jedną z podstawowych zasad rządzących prawem cywilnym jest zasada swobody umów wyrażona w treści art. 353 § 1 k.c.. Mając powyższe na uwadze nie można również mówić w żadnym wypadku o tym, że działania powodowego banku miały charakter pozorny lub też były sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Powód kilkakrotnie wzywał pozwanego do uregulowania zaległego zadłużenia wskazując jego dokładną wysokość, pozwany natomiast tego nie uczynił, co ostatecznie doprowadziło do postawienia całej kwoty pozostałego do spłaty zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu stała się wymagalna.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację pozwanego, jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy rozstrzygnął w oparciu o art. 102 k.p.c., uznając, że w niniejszej sprawie zachodzi przypadek szczególnie uzasadniony. Ugruntowane jest stanowisko, że tylko trudna sytuacja majątkowa osoby przegrywającej sprawę nie może sama przez się stanowić podstawy do zastosowania dyrektywy zawartej w art. 102 k.p.c. Do przyjęcia, że w sprawie zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony konieczne jest także, aby przemawiały za tym fakty związane z przebiegiem procesu, oceniane przez pryzmat zasad współżycia społecznego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19.09.2013 r., I CZ 183/12, LEX nr 1388472). W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy uznał, że zachodzi przypadek szczególnie uzasadniony, albowiem wziął pod uwagę trudną sytuację życiową oraz finansową pozwanego, jak również jego nienajlepszy stan zdrowia, zaś jego jedynym źródłem dochodu jest emerytura.